

sobota, 21.08.2021

ZAMYŚLENIA NIEDZIELNE, (22.08.2021).

Słowo Boże z dzisiejszej niedzieli pragnie nam przybliżyć tajemnicę relacji Boga ze swoim umiłowanym ludem, Chrystusa z Kościołem i ze swoimi uczniami. Właściwą odpowiedzią na Bożą inicjatywę historio-zbawczą jest nowe i wieczne Przymierze w Jezusie Chrystusie, Kościół-Oblubienica, małżeństwo i rodzina chrześcijańska.

My również chcemy służyć Panu, bo On jest naszym Bogiem. Uroczystość odnowienia przymierza narodu wybranego z Bogiem Jahwe w Sychem była zgodna z ówczesną formą stosowaną w starożytnych traktatach. Wybór Sychem, położonego w odległości 56 km na północ od Jerozolimy, w górach Efraima, jako miejsca uroczystości odnowienia przymierza, mogło wynikać z jego dawnych związków z przodkami Izraela (Abram zbudował tam ołtarz – Rdz 12,6; Jakub nabył ziemię – Rdz 33, 18-20). Możliwe, że uroczystość odbyła się w miejscu kananejskiego sanktuarium lub w jego pobliżu, na miejskim „akropolu”. Izraelici mogli w ten sposób ogłosić wyższość swojego Boga nad bóstwami Kananejczyków. Działania podjęte przez Jozuego w Sychem stanowią ostateczne zamknięcie przeszłości (okresu wyjścia i podboju) i sygnalizują pełną nadziei przyszłość, w której lud Izraela osiedli się w Ziemi Obiecanej, stąd radosny i dziękczynny śpiew: Wszyscy, zobaczcie, jak nasz Pan jest dobry (Ps 34).

Bądźcie sobie wzajemnie poddani w bojaźni Chrystusowej. W literaturze grecko-rzymskiej, podobnie jak w Liście do Efezjan, zasady życia rodzinnego dotyczyły stosunków między mężem i żoną, dziećmi i rodzicami oraz relacji między podwładnymi i przełożonymi. Zasady przedstawione przez św. Pawła w Liście do Efezjan, podobnie jak te zawarte w Liście do Kolosan, odnoszą stosunki panujące między mężem i żoną do relacji Chrystusa do Kościoła. Panowanie Chrystusa-Głowy nad Ciałem zostało ukazane jako wzór wzajemnych relacji w małżeństwie. Św. Paweł koncentruje się na miłości Chrystusa do Kościoła i obrazie Kościoła jako Oblubienicy Chrystusa. Jezus jest Oblubieńcem, który oczyszcza Kościół – swoją Oblubienicę – wodą chrztu i przyodziewa w szaty świętości i czystości, by mogła stanąć przed Nim napełniona darami Ducha Świętego. Ostatecznym przejawem napełnienia Duchem Świętym jest „bycie sobie wzajemnie poddanymi”, ponieważ Chrystus jest Panem wierzących – Głową Ciała. Miłość małżeńska stanowi zatem doskonały wzór naśladowania miłości Chrystusa i Kościoła. Miłość Chrystusa do jego Ciała – Kościoła, stanowi z kolei wzór miłości, którą mąż powinien otaczać swoją żonę. Św. Paweł określa „poddanie” w kategoriach „szacunku” i „czci”, jako przykład wzajemnego podporządkowania się chrześcijan. Mężowie i żony muszą być sobie wzajemnie poddani, ponieważ stanowią już „jedno ciało”, a w konsekwencji, powinni okazywać sobie wzajemną i ekskluzywną miłość. Obraz oblubieńczej miłości małżeńskiej był szczególnie ważny w judaizmie, ponieważ odnosił się do pierwotnego zamysłu Boga Stwórcy: Dlatego opuści człowiek ojca i matkę, a połączy się z żoną swoją, i będą dwoje jednym ciałem (Rdz 2, 24). Natomiast analogia „głowy” i „ciała”, wspomniana wcześniej przez Apostoła Narodów, staje się tutaj raczej obrazem jedności, niż władzy. Dla św. Pawła prawdziwą treścią tajemnicy dwojga małżonków, którzy stali się jednym ciałem jest jedność między Chrystusem i Kościołem.

Panie, do kogoś pójdziemy? Ty masz słowa życia wiecznego. Dzisiejszy fragment Ewangelii przypomina nam, w wielkim historycznym i doktrynalnym skrócie, relacje narodu wybranego wobec inicjatywy zbawczej ze strony Boga. Słowa Jezusa: Kto spożywa moje ciało i pije moją krew, ma życie wieczne, wywołały rozłam wśród Jego uczniów: Trudna jest ta mowa. Któż jej może słuchać? Gorszenie się, niewiara, szemranie i bunt uczniów przypomina sposób, w jaki Izraelici potraktowali Mojżesza na pustyni. Odtąd wielu uczniów Jego się wycofało i

oznaczenie dopuszczania się grzechu lub odpadnięcia od wiary. Św. Jan ukazuje odejście „wielu uczniów” jako akt apostazji – czyn, który w judaizmie był uważany za jeden z najcięższych z grzechów. Jedynie człowiek, który „narodził się z Ducha” może przyjąć prawdę zawartą w słowach Jezusa. Spożywanie „Ciała” Syna Człowieczego oznacza przejęcie „całości” Jego sposobu postępowania i życia. Jezus chce, aby Jego uczniowie żyli, czuli, myśleli i postępowali tak, jak On – Mistrz, Pan, Głowa Ciała, a mocą Ducha Świętego uzdalnia ich i nas do pełni życia „przez Chrystusa, z Chrystusem i w Chrystusie”. A następnie, co jest najważniejsze w rzeczywistości bycia uczniem Jezusa: Nikt nie może przyjść do Mnie, jeżeli mu to nie zostało dane przez Ojca. Życie i wiara są niezastużonym darem Boga. Uwierzyć w Jezusa Chrystusa mogą jedynie ci, którzy zostaną pociągnięci przez Jego Ojca.

Czyż i wy chcecie odejść? W paralelnych tekstach Ewangelii synoptycznych wyznanie Piotra służy do pokazania, że „uczniowie zaczęli wierzyć”, czyli postrzegać i wyznawać Jezusa jako Mesjasza. W czwartej Ewangelii, „umiłowanego ucznia Jezusa”, tradycyjne tytuły chrystologiczne były Mu nadawane od samego początku. Lecz pośród was są tacy, którzy nie wierzą. Jezus bowiem na początku wiedział, którzy to są, co nie wierzą, i kto miał Go wydać. Ewangelista Jan po raz pierwszy mówi o „Dwunastu”, najbliższej grupie uczniów, która została wybrana osobiście przez Jezusa z Nazaretu, a Szymon Piotr był ich przedstawicielem i rzecznikiem. Wydaje się, że Jezus rozmyślnie potwierdza swoje wcześniejsze słowa o Boskim źródle wiary. Jednak niezwłocznie je precyzuje. Wie, że „jeden” z wybranych uczniów wcale nie został w tym znaczeniu „wybrany”. Św. Jan aż dwukrotnie powie o zdrajcy, że „nie wierzy”. Przykry i tragiczny fakt, że nawet Jezus Chrystus doświadczył takiej zdrady, umacniał adresatów Ewangelii Jana, którzy mieli apokatów we własnych wspólnotach. Ale wiara Kościoła opiera się na wyznaniu św. Piotra: Panie, do kogóż pójdziemy? Ty masz słowa życia wiecznego. A myśmy uwierzyli i poznali, że Ty jesteś Świętym Boga.

Dzisiaj, po wyznaniu razem z Piotrem wiary w Syna Bożego i nakarmieniu Jego Ciałem, idźmy z radością, by jak żywe kamienie budować królestwo Boże pośród nas, a Jego błogosławieństwo niech umocni nasze rodziny, naszą ojczyznę i nasz Kościół.

Profesor nadzwyczajny Istituto Superiore di Teologia Morale (antropologia filozoficzna – specjalność bioetyka), Accademia Alfonsiana – Rzym, o. Edmund Kowalski CSsR.